

(Il Tempo - A.Austini). Wracamy z tematem. Tak jak rok temu, Mourinho przygotowuje razem z Tiago Pinto listę "wykluczonych". Graczy, którzy są częścią kadry, ale nie znajdują się w planach i, w niektórych przypadkach, odrzucają oferty, blokując mercato Romy. Jeśli w poprzednim sezonie trafiło na Pedro, Pastore, Nzonzię, Santona, Fazio i za kilka dni dotknie to też byłego kapitana, Florenziego, którzy trenowali w odseparowanej grupie w Trigorii, a nie z resztą drużyny, tym razem na marginesie wyląduje na pewno Amadou Diawara, jeśli ten do 4 lipca (data zgrupowania do potwierdzenia) nie znajdzie innego rozwiązania, ciągle się opierając.

Roma uznaje relacje z Gwinejczykiem za zamkniętą. W ostatnich dwóch sesjach transferowych gracz odrzucił różne oferty, w tym z Valenci i Venezii, która w styczniu naciskała by go pozyskać. Tym razem klub chce go sprzedać definitywnie i nie weźmie pod uwagę ofert wypożyczenia, w nadziei, że nowy agent gracza, Niemiec Daniel Delonga, przekona Diawarę, że nadszedł moment separacji z klubem Giallorossich. Nie zdecydowano jeszcze, którzy gracze będą zmuszeni trenować oddzielnie w Trigorii pod okiem oddzielnego trenera od przygotowania, ale wielu może zostać kompanami Diawary.

Dla przykładu Kluivert, który wraca z Nice. Dobry sezon w Ligue 1 daje mu ponownie zapytania z Francji, gdzie obserwują go Monaco i Marsylia. W planach nie znajduje się też Reynolds, który może pójść na wypożyczenie do kolejnego belgijskiego klubu, po tym jak grał w Kortrijk. Sprawa Villara wygląda tak samo jak Diawary: szuka się definitywnej sprzedaży, licząc też na spieniężenie transferu. Taki sam cel ma Tiago Pinto w przypadku Carlesa Pereza, który czeka na zespół, który będzie gotowy podarować mu przestrzeń. Propozycji nie brakuje: dwa włoskie kluby (jednym jest Udinese), kilka klubów z Hiszpanii i co najmniej jeden z Francji. W każdym razie Perez nie wyląduje poza kadrą i jeśli nie dojdzie do sprzedaży przez początkiem zgrupowania, wówczas będzie trenował z Mourinho. Tak jak i Veretout, który podoba się Monaco, Marsylii i Lyonowi. Najbliżej sprzedaży jest Florenzi: zostanie w Milanie, brakuje kilku szczegółów by dopiąć umowę (Rossoneri zapłacą Romie 2,7 mln euro). W ciągu kilku tygodni operacja powinna zostać zamknięta. Odejdzie też Fuzato, który jest gotowy oddać miejsce numeru dwa Sviłarowi.

Tymczasem Mourinho może się cieszyć pierwszym transferem: Matic podpisał umowę na jeden sezon i potwierdzono, że jest automatyczne odnowienie do 2024 roku gdy Serb osiągnie ustaloną liczbę występów w Romie i ta awansuje do jakichkolwiek europejskich rozgrywek. I podczas gdy zbliża się transfer Turka Celika, szuka się pomocnika. Prowadzone są negocjacje z Sassuolo w sprawie Frattiesiego i ocenia się sytuację Aouara w Lille. Jednak jest jeszcze co najmniej jeden ci. W ataku wszystko zależy od Zaniolo: jeśli zostanie, bez sensu będzie robienie wielkich zakupów w przodzie. Jeśli odejdzie, mercato Romy może radykalnie ulec zmianie.

Autor: abruzzo